

postępowanie należy umorzyć, albowiem zachodzą warunki o których mówi art. 31§ 1 kk (niepoczytalności podejrzanego w czasie czynu). Podejrzanego co prawda w przeszłości zażywał środki odurzające, lecz żaden z nich nie spowodował u niego tak poważnych reakcji jak substancja przyjęta w czerwcu 2014r. podejrzanego nie używał środków odurzających czy psychotropowych często. Sytuacje takie zdarzały się sporadycznie, wymieniony w przeszłości najczęściej eksperymentował z marihuaną. Wymieniony nie był więc osobą uzależnioną lub przynajmniej stale zażywającą takie środki. mamy do czynienia z tzw. wypadkiem odurzenia patologicznego w wyniku nietypowej reakcji organizmu i nie była przez niego nawet przewidywana." Nadmieniam, iż podejrzanego wyjaśnił: " iż zażyty w dniu zdarzenia środek zakupił za pośrednictwem internetu myśląc, że może to być „jakiś dopalacz” w przeszłości nigdy nie przyjmował amfetaminy ani dopalaczy, palił natomiast marihuanę".

Środowisko policyjne bulwersuje fakt, iż świadomy zakup i zażywanie różnych środków odurzających (eksperymentowanie) uznany jest przez Panią Prokurator jako tzw. wypadek odurzenia patologicznego i nietypowa reakcja organizmu.

Równie bulwersujące jest twierdzenie Prokuratora (nota bene funkcjonariusza publicznego), iż znieważenie pełniących służbę policjantów – funkcjonariuszy Policji nie nosiło znamienia znacznej społecznej szkodliwości. Znieważenie i zniesławienie jakiegokolwiek podmiotu jest przestępstwem (art. 212 k.k. i art. 216 k.k.). Tym bardziej przestępstwem jest znieważenie funkcjonariusza. Należy podkreślić, iż funkcjonariusz publiczny jest piastunem władczych funkcji państwa. Znieważenie funkcjonariusza wiąże się z okazaniem lekceważenia wobec porządku publicznego oraz systemu prawa, którego ochronie funkcjonariusz dedykuje swoją służbę.

Biorąc pod uwagę, iż w ostatnim czasie nasiliły się ataki na funkcjonariuszy wykonywających swoje czynności służbowe, takie podejście prokuratury może doprowadzić do dalszej eskalacji przemocy wobec funkcjonariuszy.

W imieniu pomorskich funkcjonariuszy Policji wyrażamy głęboką obawę aby wyżej omówiona decyzja Prokuratora nie stała się precedensem i w przyszłości inni sprawcy nie mogli powoływać się na swoisty „kontratyp pierwszego zażycia”. W czasie, kiedy nasila się patologiczne zjawisko w postaci tzw. „hejtu” zbytnia pobłażliwość wobec źle pojmowanej wolności słowa może przynieść niepożądane skutki społeczne.

Wobec powyższego składamy stanowczy protest wobec tego typu argumentów.

Z poważaniem

PRZEWODNICZĄCY
Zarządu Wojewódzkiego
NSZZ POLICJANTÓW
w Gdańsku
kom. Józef Partyka